

NASA KUPI DANE Z KOMERCYJNYCH MIKROSATELITÓW

Amerykańska agencja kosmiczna pracuje nad programem wykorzystania komercyjnych mikrosatelitów do celów naukowych. Dane pozyskiwane przez te urządzenia mogą się waleń przyczynić do zwiększenia naszej wiedzy o Ziemi i jej atmosferze. Ma to być uzupełnienie dla dużych i kosztownych misji kosmicznych dedykowanych stricte celom badawczym.

Tegoroczny budżet NASA, który czeka jeszcze na zatwierdzenie przez Kongres Stanów Zjednoczonych, zakłada wydatkowanie 30 mln USD na program Small Satellite Constellations Initiative. Inicjatywa ta zakłada poszerzanie wykorzystania mikrosatelitów w naukowych badaniach naszej planety. Projekt obejmuje kupowanie danych pozyskiwanych przez konstelacje niewielkich satelitów komercyjnych.

W lipcu ub. r. NASA ogłosiła tzw. zapytanie o informacje (request for information - RFI), skierowane do prywatnych firm dysponujących własnymi instrumentami na orbicie. Zapytanie obejmowało kwestię, czy podmioty w ogóle są zainteresowane współpracą z Agencją oraz dociekania o techniczne parametry danych, jakie firmy te mogą zaoferować. W piśmie podkreślono, że najbardziej pożądane będą dane okultacyjne, czyli związane ze zmieniającym się odbiorem radiowego sygnału GPS gdy nano lub mikrosatelita go odbierający chowa się za planetą (te informacje pozwalają badać stan atmosfery) oraz zobrazowania powierzchni ziemi w średniej rozdzielczości, w wielu zakresach widma. Jednak komercyjni operatorzy konstelacji małych satelitów mogli także samodzielnie sugerować inne zbierane przez siebie dane, potencjalnie przydatne dla celów naukowych Agencji.

Christina Moats-Xavier, zastępca dyrektora programowego NASA Earth System Science Pathfinder Program Office, przyznała 10 stycznia, że szeroki odzew na ten pomysł pokazał, że na rynku jest szeroki strumień danych, które nadają się dla celów badawczych nauk o Ziemi. Jeśli zatem zostaną na to zagwarantowane pieniądze, Agencja będzie starała się szeroko rozwinąć tego rodzaju współpracę z sektorem prywatnym. Należy przy tym podkreślić, że NASA od samego początku dąży do pozyskiwania w ramach tego przedsięwzięcia wyłącznie takich danych, które małe satelity prywatne są w stanie zbierać z marszu, wykonując jednocześnie swoje dotychczasowe podstawowe, różnorodne zadania, dla których znalazły się na orbicie. Naukowcy z Agencji nie chcieli, by owe komercyjne urządzenia trzeba było nagle dostosowywać do ich nowego, naukowego wykorzystania. Współpraca zakłada wykorzystanie danych z tychże małych satelitów dostępnych „od ręki”, a niekiedy zbieranych jedynie przy okazji wykonywania głównej misji takiego urządzenia.

Oprócz NASA pierwsze próby wykorzystania danych z komercyjnych satelitów podejmuje też amerykańska Narodowa Administracja ds. Oceanów i Atmosfery (National Oceanic and Atmospheric Administration - NOAA) oraz Narodowa Agencja Wywiadu Geoprzestrzennego (National Geospatial Intelligence Agency - NGA).

Czytaj też: [Waszyngton ogłasza program rozwoju małych satelitów](#)